

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 10 marek—miesięcznie 40 marek—z przesyłką pocztową 45 marek.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 75.
Nekrologi i reklamy Mk. 50.

W tekście Mk. 60.

Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 60.
Drobne ogłoszenia za wyraz mk. 10.

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 6—7 po połud.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej, wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

WAŻNE

dla PP. Ziemiaków i Rolników

Hurtownia Kupców Polskich w Łowiczu, Stary Rynek im. Kościuszki № 8, podaje do wiadomości, że już rozpoczęła przyjmować zapisy na **NAWOZY SZTUCZNE**, jako to: **SUPER-FOSFATY, MAKĘ TOMASĄ**, tak zwaną **TOMASÓWKĘ POTASOWĄ i SALETRE**, na tegoroczne zasiewy wiosenne.

Jednocześnie Hurtownia zawiadamia PP. Ziemiaków i Rolników, że kupuje na miejscu wszelkie zboża jako to: pszenicę, żyto, owies, jęczmień, rzepak i inne produkty rolne, każdej ilości, płacąc zaraz gotówką po cenach rynkowych.

3—3

Zgon Ojca Świętego.

W dniu 22 stycznia r. b. zasnął w Panu Jego Świętobliwość Papież Benedykt XV, 265-y następca św. Piotra Apostoła, głowa widzialna Kościoła Chrystusowego.

Ojciec Święty zachorował na influencję w zeszły piątek i gorączka dochodziła do 40 stopni. Dnia 22 b. m. depeche obwieściły światu, że Ojciec Święty Benedykt XV rozstał się już z tym światem.

Panowanie zmarłego Papieża było krótkie, bo zaledwie 7 letnie i wypadło w czasach wielkiej wojny europejskiej.

Stolicę Piotrową objął po śmierci Piusa X, który zmarł w kilka dni po rozpoczęciu wojny.

Papież Benedykt XV urodził się d. 21/XI—1854 roku ze starożytnej rodziny della Chiesa i na chrzcie świętym otrzymał imię Jakób.

W młodym już wieku poczuł w sobie powołanie kapłańskie, lecz ojciec jego oświadczył, że zezwoli na to dopiero po uzyskaniu dyplomu doktorskiego.

Upłynęło lat kilka i młody Giacomo della Chiesa uzyskawszy dyplom doktorski, przekonania nie zmienił i przypomniał ojcu obietnicę. Ojciec ustąpił.

Księdzem został w roku 1878, arcybiskupem bolońskim w r. 1907, w r. 1914 kardynałem.

Na stolicę Apostolską wstąpił jako mąż wysoce wykształcony i doświadczony i zrobił b. wiele dla dobra kościoła i niedoli ludzkiej.

REZOLUCJA

Wiecu w dniu 22 stycznia 1922 r.

Zebrani na wiecu w sprawie Samorządu Miejskiego w dniu 22 stycznia 1922 roku w sali Związku Robotników Chrześcijańskich w Łowiczu wyborcy bloku narodowo-chrześcijańskiego po wysłuchaniu sprawozdania swych przedstawicieli do Rady Miejskiej postanowili:

1) Zważywszy, że burmistrz miasta Dr. Stanisławski, jako człowiek niekompetentny i w wysokim stopniu arbitralny, wobec znacznych wydatków na administrację, doprowadza miasto do ruiny;

2) Zważywszy, że pozycje uchwalonego budżetu zamiast iść na pokrycie odpowiednich tytułów gospodarki miejskiej szły na pokrycie nadmiernej administracji;

3) Zważywszy, że wszelkie przedsiębiorstwa miejskie prowadzone były przez Magistrat rabunkowo nie wykazywały lub wykazały tak nieznaczne zyski, że fundusze uzyskane nie są w stanie pokrycia inwestycji tychże przedsiębiorstw;

4) Zważywszy, że w gospodarce miejskiej prócz nieznacznych remontów bruków, mostków etc., zgoła nic nie zrobiono, owszem, nawet zrujnowano możliwy jeszcze do użytku most, łączący przedmieście Bratkowice z miastem;

5) Zważywszy, że w szkolnictwie powszechnym Magistrat nie tylko nie dopomaga, ale nawet tamuje rozwój oświaty powszechnej, usuwając Dozór Szkolny od współpracy i doprowadził szkolnictwo do stanu urągającego najelementarniejszym wymogom higieny i oświaty;

6) Zważywszy, że podczas całej kadencji Magistrat doprowadził stosunki z władzami wyższymi i wojskowymi do stanu tak niemożliwego, że naraził przez to interesy i opinię miasta na znaczne straty;

7) Zważywszy, że inwentarz i majątek miasta uległ tak znacznej dewastacji, że należy poczynić ogromne inwestycje celem doprowadzenia do należytego stanu używalności;

8) Zważywszy, że gdy w sprawach gospodarki miejskiej zainteresowani byli przedstawiciele grup narodowo-chrześcijańskich, to burmistrz na mocy Art. 17-go Ustawy o Samorządzie Miejskim zawiesił takowych w czynności, gdy tymczasem takich że radnych z innych grup dotychczas toleruje;

9) Zważywszy, że podczas całej kadencji ani razu nie zrobiona została kontrola działalności Magistratu;

— Wysłać delegację do Sejmu i odpowiednich władz państwowych, celem złożenia niniejszej rezolucji i domagania się przeprowadzenia specjalnej rewizji gospodarki miejskiej m. Łowicza, oraz zakończenia kadencji obecnej Rady i przeprowadzenia nowych wyborów.

Zarazem polecają Radnym z listy № 5 odczytania niniejszej rezolucji na plenum Rady.—

m. Łowicz, d. 22 stycznia 1922 roku.

Uchwały

76-go posiedzenia Rady Miejskiej z dn. 4 (I-22 r.) w 2-m terminie)

Obecnych członków Rady 15

Nie usprawiedliwili nieobecności: 1) Finkel-

sztein, 2) Helman, 3) Jankowski, 4) Kolaszyński, 5) Kucharski, 6) Modrzewski, 7) Sloniewicz, 8) Szrednicki i 9) Żelechowski.

1) Uchwalono dla zaokrąglenia i uregulowania granic miasta wystąpić do właściwych władz o włączenie do miasta Łowicza: folwarku Blich (109 ha), wsi Malszyce (537,5 ha), wsi Zagórze (64 ha), wsi Jastrzębia—osadę młynarską (2,5 ha), ze wsi Strzelczew—łaki włościańskie (5,5 ha), oraz grunty rządowe stawy Strzelczewskie (36 ha), łaki Sunadkowskie (54 ha) i ziemię zamkową (19 ha) i o wyłączenie powyższych terenów z gminy Kompina, wzgl. z gminy Dąbkowice i gm. Jeziorko,

Odrzucono wniosek o ustanowienie stróżów nocnych i przekazano sprawę utworzenia straży obywatelskiej Delegacji Gospodarki Miejskiej, do której kooptować przedstawicieli władz administracyjnych i Straży Ogniowej, celem opracowania planu i statutu straży, oraz przedstawić Radzie Miejskiej do zatwierdzenia.

3) Na skutek interpelacji radnych Żelechowskiego i innych w sprawie wysokich cen za kąpiele uchwalono upoważnić Magistrat do przejęcia łaźni miejskiej od T-wa Hygienicznego oraz do pokrycia ewent. deficytu z ogólnych funduszy Kasy Miejskiej celem uprzyśpieszenia łaźni szerokiego ogółowi.

4) Na skutek wniosku i interpelacji radnych Slonimskiego i innych w sprawie unieruchomienia kompletów popołudniowych dla chłopców żydowskich uchwalono zażądać listę kandydatów na komplety popołudniowe celem przejścia przez Delegację Szkolną która zadecyduje co do pierwszeństwa przyjęcia.

5) Nad wnioskiem nagłym radnych Slonimskiego i innych w sprawie targów na Końskim Targu po oświadczeniu burmistrza, że zezwoli się na postój wozów na powyższym placu, przechodzi się do porządku dziennego.

6) Wniosek nagły radnych ks. Zawadzkiego i innych w sprawie redukcji urzędników odrzucono.

6) Wnioski nagłe co do: 1) likwidacji wydz. Aprowizacyjnego, 2) odczytywania protokołów Rady, 3) całonocnego oświetlenia miasta z powodu późniejszej pory odroczone.

Magistrat.

Żydzi a danina.

Wobec uchwalenia przez Sejm daniny państwowej warto, aby społeczeństwo nasze zwróciło uwagę jak mniejszość narodowa odnosi się do tej ustawy, która z dniem 7-I rb. weszła już w życie. Zachodzi bowiem obawa, że może nastąpić dla żydów nadspodziewany przywilej, który równałby się wprost prowokacji naszych uczuć patriotycznych. Wystarczy, ogółowi przypomnieć zachowanie się żydów w ostatnich paru dniach po uchwale.

I tak czytamy w dziennikach: przed paroma dniami „odwiedził” ministra Michalskiego prezes milionerów paskujących Trusher i w ich imieniu zażądał ulgi daninowej tłumacząc ich, że są biedni. To znów pana Michalskiego odwiedziła delegacja żydów z Brześcia i Równego imieniem której poseł Diamand i jakiś rabin wymogli to, że zaproponuje się Sejmowi zwolnienie Brześcia, a więc paskujących żydów od daniny. W Będzinie niedawno urządził sejmik relacyjny poseł żydowski Weinyc-

cher, który dla przypodobania się swym wyborcom wyraził się o daninie, że cały projekt jest „tragicomicznym“.

Wreszcie u ministra Michalskiego i u naczelnika izby skarbowej była delegacja Związku kupców żydowskich i mówiono głównie o ulgach przy spłacie daniny.

Przylapano już nawet związkowca—kupca—żyda przy ulicy Franciszkańskiej w Warszawie, który umyślnie wyprzedawał wszystkie swe towary, aby wobec daniny być po turecku „gołym“, ale inspekcja dokonała zajęcia ruchomości zmartwionego żydka, aby prawo pierwokupu zabezpieczyć daninie.

Sądzimy, że uwaga nasza znajdzie posłuch, gdyż zachodzi obawa, aby ogólne żydolubstwo naszych czynników miarodajnych nie stworzyło dla żydów jakiej furtki wyjścia.

Tak panowie wyznawcy starego zakonu!—skoro macie równouprawnienie obywatelskie, to powinniście się poczuwać do równych obowiązków obywatelskich a nie wykręcać się od nich, a tembardziej nie żądać przywilejów. Kto z was tego nie rozumie—niechaj coprędzej składa manatki i podąży do brzegów Jordanu i na góry Lebanon.

A. S. O. w styczniu 1922 r.

Tyfus, jego rodzaje i objawy.

Jak wiadomo, niefortunnie i nieudolnie przeprowadzana akcja repatriacyjna, obok strasznych następstw dla powracających do kraju ma i tę smutną stronę, że wywołała jako następstwo obawę zawleczenia do Polski tyfusu, który już zaczyna się pojawiać w niektórych miastach polskich.

Wobec tego, aby zawczasu uświadomić ogół, w jaki sposób rozpoznać można objawy tej strasznej choroby, podajemy za „Gońcem Krakowskim“ poniższy artykuł:

Wobec zbliżania się do nas epidemii tyfusu wraz z repatriantami od wschodu—pojawiania się już gniazda zarazy na kresach wschodnich i we Lwowie—nie od rzeczy będzie poznać główne objawy tej choroby, widoczne i możliwe do rozpoznania dla laików.

Nazwa tej choroby: „tyfus“, wyraz grecki, oznacza nieprzytomność, odurzenie, dur — jakie ogarnia człowieka, który zapadł na nią. Istotnie zwłaszcza w stadium silniejszego rozwoju tyfusu, przy silnej gorączce, chory wpada w stan odurzenia i zobojętnienia, graniczącego z nieprzytomnością.

Są trzy znane postaci tyfusu: brzuszny, powrotny i plamisty. Tyfus plamisty ma jeszcze nazwę głodowego, gdyż czepta się najczęściej ludzi wygłodzonych i wycieńczonych. Różni się on od brzuszno-tyfusu tem, że zarazki jego wchodzą do organizmu przez krew, podczas gdy zarazki brzuszno-tyfusu przez przewód pokarmowy. Choroba ta gnieździ się wśród ludzi brudnych a skupionych, w ciasnych mieszkaniach, w źle utrzymyw. więzieniach, schroniskach i przytułkach, wogóle zaś szerzy się najsilniej na dnie nędzy. Łatwo stąd zrozumieć, czemu siedliskiem tyfusu jest cała Rosja.

Tyfus plamisty jest gorszy od duru innych postaci; jest chorobą epidemiczną czyli nagminną, w danej miejscowości wiele osób zapada na nią jednocześnie.

Zarazek duru brzuszno-tyfusu, bakcyl w postaci laseczki znajduje się w przewodzie pokarmowym cho-

rych. O ile dur brzuszny rozwija się powoli i choroby jeszcze przed wybuchem choroby czuje się nie-dobrze, o tyle tyfus plamisty wybucha najczęściej nagle.

Zwykle w tydzień, czasem dwa po zetknięciu się z chorym lub używaniu jego rzeczy (odzieży, bielizny, pościeli,) a niekiedy już w 2—3 dni nowa ofiara tej choroby dostaje nagle silnego dreszczu (febry) i odrazu wysokiej gorączki. Skarzy się na osłabienie, wyczerpanie, ból głowy, szum w uszach, często nudności i wymioty. Twarz ma czerwoną, oczy zalzawione, nos zakatarzony, ból w lewym boku, powiększenie śledziony.

Trzeciego lub piątego dnia choroby zjawia się wysypka, najpierw na piersiach, brzuchu, na rękach, na nogach, nawet na twarzy. Wysypka ta na razie w postaci plamek różowych (jak w tyfusie brzuszno-tyfusu), później plam większych trwa przez cały czas choroby.

Chorzy najczęściej tracą przytomność, mającą, a nieraz zapadają w szal gorączkowy. Groza choroby polega na tem, że chorym wyczerpuje się serce. Im serce zdrowsze, tem łatwiej chory przetrzymuje chorobę. Najsilniej więc grozi niebezpieczeństwo alkoholikom, nałogowym palaczom tytoniu, ludziom w wieku starszym.

Odporniejsi na tyfus plamisty są żydzi, wśród nich śmiertelność bywa mniejszą. Wynika to stąd, że żydzi staranniej się leczą, mniej piją wódki oraz wskutek immunizacji. Narazeni od wieków na tę chorobę noszą w sobie dziedzicznie przekazaną odporność.

Leczenie wszelkich postaci tyfusu tak samo brzuszno-tyfusu jak plamistego, już wybuchłych, należy oczywiście tylko do lekarza. Jednakże uchronienie się przed chorobą jest do pewnego stopnia w ręku publiczności—a najważniejszą i jedyną tu niemal bronią jest czystość i jeszcze raz czystość oraz higieniczny tryb życia.

Płacić daninę!

Rząd wydał następującą odezwę, nawołującą ludność do płacenia daniny:

Ustawa o daninie państwowej weszła w życie. Wszyscy rozumieją, że wykonanie tej ustawy będzie stanowio najpoważniejszy środek sanacji skarbu państwa, uzyskanie równowagi budżetowej i podniesienie waluty polskiej, a w następstwie tego—wywołania zniżki cen towarów.

Ale cele powyższe nie zostaną osiągnięte, jeżeli danina nie wpłynie do kas państwowych w najbliższych tygodniach, jeżeli będziemy ociągali się z wypłatami, jeżeli nie pośpieszymy tłumnie oddać państwu część swego mienia w imię dobra własnego i ogólnego.

Jak ofiarnie w chwilach najcięższych dla wskrzeszonej Rzeczypospolitej stanęło całe społeczeństwo do walki zbrojnej z wrogiem zewnętrznym, tak dzisiaj, w chwili trudnego położenia finansowego i ekonomicznego państwa, niechaj każdy chętnie jaknajrychlej wpłaci do kas skarbowych przypadającą mu daninę.

Władze skarbowe, odpowiednio zmobilizowane, obliczają już daninę. Kasy skarbowe już obecnie przyjmują wpłaty na poczet daniny, więc już teraz każdy może spełnić obowiązek, a najpóźniej należy go spełnić w terminach ustawą przewidzianych.

A więc do kas obywatele! Nie czekajmy przymusu! Płaćcie daninę!

Minister skarbu (—) *Michalski*.
Prezydent ministrów (—) *Antoni Ponikowski*

ZAWIADOMIENIE.

Administracja komunikuje Sz. Czytelnikom, że „Łowiczanka“ nabyć można w następujących sklepach:

Stary Rynek: — — — Księgarnia p. K. Rybackiego
Zduńska: Sklep kolonialno-spożywczy p. f. „Cecylja“
(róg Zduńskiej i Browarnej),
Nowy Rynek: Sklep z pieczywem p. A. Wyrzykowskiego
St. Kolei Wied.: — — — — — Biuro „Ruch“

z poważaniem
Administracja „Łowiczanka“

KRONIKA MIEJSCOWA.

Kalendarzyk.

Piątek † Jana Złotoust. B. W. D. K.
Sobota Objawienie Sw. Agnieszki.
Niedziela Franc. Salez. B. W. D. K.,
Poniedziałek Martyny P. M., Sawiny P.
Wtorek Piotr. Nolasko W.
Środa Ignacego B. M., Brygidy P.
Czwartek Oczyszczenie N. M. P.

Wschód słońca. g. 7. m. 43. zachód g. 4. m. 45.



Z powodu zgonu Ojca Świętego Benedykta XV odprawione będzie w Kolegji dnia 30 stycznia b. r., w poniedziałek, o godz. 9¹/₂ rano uroczyste żałobne nabożeństwo, na które zaprasza wszystkich wiernych w Chrystusie.

Parafia Kolegijaty.

— Z T-wa Rozwój. Tutejszy Oddział Ligi Konsumentów T-wa Rozwój, przeniósł swój sklep dotychczas istniejący przy ul. Podrzecznej № 40 na Nowy Rynek № 16 do domu Pagowskiego. Poświęcenia dokonał ks. pralat Niemira w dniu 15 b. m. Sklep został znacznie rozszerzony i zaopatrzony obficie w artykuły spożywcze, towary kolonialne, wyroby cukiernicze z własnej wytwórni, norymberszczyznę, szczotki w różnych gatunkach i t. p. po cenach znacznie niższych od dotychczas istniejących na tutejszym rynku. Jednocześnie przy sklepie założono oddział dla drobnych kupców chrześcijan, którzy wpłacając udziały po 10,000 mk. mogą otrzymywać towar po cenach hurtowych. Przy większych zamówieniach wpłaca się połowę wartości zamówienia, drugą połowę przy odbiorze towaru. Nowej chrześcijańskiej placówce życzymy powodzenia polecając ją gorąco Szanownym Czytelnikom.

— Foxtrott na indeksie wojskowym. Dowódca okręgu generalnego warszawskiego, gen. Kuliński, który świeżo powrócił z Francji, w wydanym roz-

kazie stwierdza, na podstawie poczynionych tam obserwacji, że nowożytnie tańce jak foxtrott, szimi itp. nigdzie nie są tak nieprzyzwoicie tańczone, jak u nas. General radzi oficerom powrócić do dawnych pięknych tańców polskich, jak mazur, oberek itd. itd.

W końcu general oświadcza, że nie będzie brał udziału w zabawach oficerskich, na których tańczone będą foxtrott, szimi i one-step.

— Zmiana taksy aptekarskiej. W dniu 22 grudnia 1921 r. wyszedł nowy dodatek do taksy aptekarskiej, w której uwzględniona została niższa cena na rynku, a więc uległy zmianie preparaty zagraniczne, jak sole bizmutowe, chinowe, jodowe, rtęciowe i olejki eteryczne. Skutkiem podniesienia ceny spirytusu dla aptek, ceny za przetwory alkoholowe zostały znacznie podniesione, jak również wyroby z cukrem, który kupowany w wolnym handlu wypada znacznie drożej, niż dawniej z przydziału.

— Obniżenie cen państwowych wyrobów tytoniowych. Min. Skarbu komunikuje: Min. Skarbu w konsekwentnym dążeniu do podniesienia i stabilizacji kursu waluty polskiej uważa za jeden z pierwszych środków, wiodących do tego celu, obniżenie skali kosztów utrzymania. Cel ten może być osiągnięty kosztem ofiar nie tylko ze strony obywateli, ale i ze strony państwa. Pragnąc dać w tym kierunku przykład, Minister Skarbu zarządził z dniem 1 stycznia 1922 r. obniżenie taryf cen wyrobów tytoniowych o 25% cen dotychczasowych, w tym przeświadczeniu, że przykład ten znajdzie licznych naśladowców wśród wszystkich sfer społeczeństwa.

— Zaareztowanie djabła. Osoby, które przed kilku dniami wyjechały z Rozwadowa nocnym pociągiem w kierunku Lwowa, były świadkami niezwykłego areztowania. Bo oto funkcjonariusze policji państwowej dostawili do tego pociągu... diabła, odzianego w skórę bydlęcą, zbrojnego w rogi na głowie z ogonem. Przyczyna konwojowania tego osobnika była następująca: We wiosce opodal Rozwadowa otrzymała jakaś kobieta wiejska 100 dolarów z Ameryki. Gdy w urzędzie pocztowym zażądano od niej przed wydaniem przesyłki poświadczenia gminnego, udała się do wójta, który wydał jej wymagany dokument. O północy tegoż dnia zjawił się w chacie tejże kobiety... djabeł żądając wśród brzęku łańcuchów wydania otrzymanych stu dolarów. Przestraszona kobieta, drżąc na całym ciele zaklinała się, że dolarów jeszcze niema, gdyż dopiero następnego dnia ma podjąć przesyłkę na pocztę. Gdy nazajutrz zjawiła się znowu na pocztę i płacząc skarżyła się, że otrzymane pieniądze musi wy...ć djabłu, urzędnik d...wiedziawszy się o szczegółach zajścia, zawiadomił o tem miejscowy posterunek policji państwowej. Tejże nocy, zjawił się w istocie ponownie, oczekiwany djabeł, ale ku niemałemu swemu przerażeniu znalazł się tamże nagle otoczonym przez policjantów, którzy wyskoczyli z ukrycia i pojмали go. Odprowadzono go wprost w djabełskim stroju na stację kolejową w Rozwadowie, a w osobniku tym poznali policjanci ku swemu zdumieniu... miejscowego wójta.

Podajemy to za „Gazetą Lwowską“ № 15, aby naiwni ludziska nie wierzyli opowieściom rozsiewanym w Łowiczu i okolicy o mającym się ukazać djable w Łowiczu. Są nawet już tacy, którzy twierdzą, że można diabła oglądać w Magistracie po 10 mk. od osoby.

— Bała 10 p. p. Jak się dowiadujemy przygotowuje się wielki bal oficerski 10 p. p. który na-

pewno będzie najelegantszym bale w Łowiczu w tym karnawale. Termin wyznaczono na 7 lutego, w sali „Eos“. W tej samej sali dnia 1 lutego odbędzie się też dobrze zapowiadający się i starannie przygotowany bal urządzony przez komitet, w skład którego wchodzi podoficerowie 10 p. p. Bliższe szczegóły podają zaproszenia, bez których wstęp na każdy z tych bali jest niemożliwy.

— **Zebranie informacyjne.** W niedzielę d. 29 stycznia r. b. o godz. 3-ej po południu w sali Re-sursy Rzemieślniczej przy ul. Mostowej odbędzie się dla W. P. Wyborców z listy № 5 do Rady Miejskiej zebranie informacyjne z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium zebrania.
- 2) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Rady Miejskiej w Łowiczu.
- 3) Wolne wnioski.

Takież samo zebranie informacyjne z tym samym porządkiem dziennym będzie powtórzone dla W. P. Wyborców z listy № 5 w dniu 2 lutego r. b. w Sali Straży Ogniowej o godz. 3-ej po południu.

O liczne przybycie W. P. Wyborców z listy Nr. 5. uprzejmie się uprasza. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. *Radni z listy № 5.*

— **59-a rocznica powstania styczniowego.** Obchód tegoroczny 59-ej rocznicy powstania 1863 r. był uroczystością czysto wojskową. Po mszy w kolegiacie ustawił się 10 p. p. przed magistratem, skąd z balkonu wygłosił okolicznościowe przemówienie kpt. Jarosz. Wieczorem odbyła się zabawa żołnierska w sali „Spójni“ poprzedzona odczytem kpt. Horoszkiewiczza i koncertem orkiestry 10 p. p. pod batutą kplm. Berdysza.

Pożądaniem by było, by i szersza publiczność interesowała się tego rodzaju zabawami i zbliżyła się w ten sposób do łowickiego pułku.

Na obiedzie dnia tego w kasynie ofic. 10 p. p. był obecny p. Ignacy Tyblewski porucznik Weteranów i kawaler „Virtuti Militari“ mieszkaniec naszego miasta.

— „Milionówka.“ W dniu 21 b. m. wylosowano z koła № 4.361.896.

— **Zabawa taneczna kolejarzy na repatrjantów.** Grono kolejarzy węzła łowickiego, chcąc przyjść z pomocą swym rodakom powracającym z Rosji urządza w dniu 11 lutego r. b. w teatrze „Eos“ zabawę taneczną. Kolejarze mając już za sobą wyrobioną opinię, że ich zabawy były udatne i tym razem mają nadzieję, że mieszkańcy m. Łowicza poprą ich szlachetny cel i przybędą na zabawę, tembardziej, że będą przygrywały 2 doskonałe orkiestry oraz bufet będzie obficie zaopatrzone i tani. Cena wejścia na zabawę tylko 400 mk. za zaproszeniami.

— **Kiedy ogłoszą?** Opinia publiczna domaga się od Magistratu ogłoszenia w prasie sprawozdań finansowych i budżetów, a Magistrat pozostaje głuchy i żądania obywateli lekceważy.

Wszyscy w jeden głos wołamy: *placimy, to musimy wiedzieć co się dzieje z funduszami.* Słuszne i sprawiedliwe żądanie, którego Magistratowi nie wolno lekceważyć.

Nie przestaniemy atakować dotąd, aż p. Dr. Stanisławski, burmistrz miasta, jako wykonawca woli obywateli, nie umieści w prasie szczegółowych sprawozdań z gospodarki miejskiej.

— **Ze Straży Ogniowej.** Zarząd Straży Ogniowej Ochotniczej widząc niedolę naszych braci powracających z „raju“ bolszewickiego ofiarował mk. 17000

(siedemnaście tysięcy) na repatrjantów, jako 10% od sumy czystego zysku z zabawy urządzonej w dniu 7 b. m. na wspinalię.

Jednocześnie Zarząd Straży składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się swoją obecnością i pracą do uzyskania niezbędnych funduszy.

Suma mk. 17000,—została wpłacona do Tow. Wz. Kr. na rk. Komitetu Pomocy Jeńcom w dniu 25 b. m.

Zarząd Straży.

— **Sprostowanie.** W artykule o „Bartoszkach“ na stronie 3-ej w szpalcie 2-ej w wierszu 29-ym od dołu powinno być: „Murata“ i w wierszu 21-m od dołu „kniasz Golicyń“.

Q U I R U M

Dla Kółka Historycznego w Łowiczu. Alf. Bielicki M. 1000 na obraz „Niech żyje Senat!“ ilustrujący Rynek Łowicki w Boże Ciało 1921 r. Szkic do obrazu złożono na ręce p. prezydenta Stanisławskiego.

Na straż ogniową W. Masłocha zamiast biletu na bal strażacki mk. 1000.

Kronika Policyjna.

-z- **Kradzieże.** Dnia 31. XII—1921 r. przyłapano dwóch osobników niosących woreczki maki. Byli to dwaj robotnicy z młyna parowego przy ulicy Żabiej Nr. 5, którzy przyznali się iż kradzieży dokonywali systematycznie. Aresztowanych przekazano władzom sądowym.

W nocy z 1-o na 2-i stycznia r. b. złapano na gorącym uczynku złodzieja, który kradł węgle z wagonów na st. Łowicz-Wied.

Dnia 5 b. m. zaresztowano na st. Łowicz-Kaliski Antoniego Śmigła, pochodzącego z Berlina, który skradł bagaż Stanisławowi Fronckiemu. Przy aresztowanym znaleziono kilka dowodów osobistych Śmigła oddano władzom sądowym.

-z- **Obława.** Dnia 32 XII—1921 r. zarządzona przez tutejszą Komendę Policji obława w mieście, dała nadspodziewane wyniki. Przyłapano wielu podejrzanych osobników i między innymi podającego się za Stanisława Tyczyńskiego przybyłego z Ostrowia (Pomorze.) Dochodzenie wykazało, iż mniemany Tyczyński nazywa się Kazimierz Markowski, mieszkaniec m. Grodziska i poszukiwany jest przez tamtejszą policję, jako poszlakowany o dokonywanie napadów rabunkowych. Markowski jest podejrzany również o kradzież w Łowiczu. Skonfrontowany ze Stanisławem Suszyńskim i jego córkami, u których był napad rabunkowy z 10 na 11 listopada 1921 r. został poznany jako uczestnik napadu.

Dnia 7 b. m. tutejsza Komenda Policji została powiadomiona przez Komendę Policji w Skierniewicach, że Feliks Fortuna, mieszkaniec Skierniewic, oskarżony o dokonanie morderstwa własnego ojca, zbiegł w niewiadomym kierunku. Zarządzone przez tutejszą Komendę poszukiwania, przez rozesłanie patroli w różnych kierunkach miasta, dały wynik ten, że oskarżonego przyłapano. Na Feliksie Fortunie była bluza ze śladami krwi.

W końcu grudnia r. u. przez patrol obchodzący przedmieście, zauważono dwóch ludzi prowadzących rower w kierunku st. Łowicz-Kaliski i którzy zobaczywszy policję rower rzucili a sami zbie-

Ważne dla przyjeżdżających do Warszawy!!

Każdy obywatel przyjeżdżający do Stolicy niechaj odwiedzi Dom Handlowy Jan Pawłowski i S-ka, Warszawa Wspólna 31, który udzieli informacji w każdej gałęzi handlu i przemysłu bezinteresownie. Firma posiada stale na składzie wszelkie towary kolonjalne oraz garnitury i buty.

gli. Zarządzono pościg za nimi i przyłapano około wsi Jamno. Przy osobistej rewizji znaleziono przy zatrzymanych kilka wytrychów i różne dowody osobiste. Po sprawdzeniu okazało się, że prawdziwe ich nazwiska są: Józef Wesołowski z Włocławka i Jan Szram ze Lwowa, których wraz z rowerem przekazano władzom sądowym.

Do sprzedania w Sochaczewie

DOM ZE SKLEPEM KOLONJALNYM

i Handel Win i Wódek

z ogrodem i 2-ma morgami ziemi ornej.

Wiadomość w Redakcji.

Polecam Gorzelniom, Browarom, Piekarniom i t.p.

Drożdże

piwne w płynie, dobrej kultury.

Kierownik browaru parowego H. Rejnecke w Łowiczu.

Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, iż

„Szkoła Tańców“

z dniem dzisiejszym jest czynna. Zapisy przyjmuje się codziennie w szkole (byłe kino „Spójnia“) przy ulicy Piotrkowskiej 25, od godziny 7 wieczorem.

Kto chce kupić towary ?

Po najtańszych zniżonych cenach niech napisze, lub, przyjeżdżając do ŁODZI, uda się do składu fabrycznego

M. Bryl Łódź Piotrkowska 56 w podwórzu 3-cie wejście.

Gdzie są do nabycia w resztkach i w sztukach: białe i kolorowe płótna na bieliznę i pościel, towary na poszwy i wsypy, flanele, barchany, caji, chustki, pończochy, obrusy, kołdry, również szewjoty, sukna, korthy i welny na damskie i męskie ubrania, kostjumy, płaszcze, suknie i wiele innych towarów.

UWAGA: wysyłam pocztą za zaliczką odcinki i resztki w każdej ilości po otrzymaniu zadatku. Cenników i próbek nie wysyła się.

5-1

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

Ugłoszenie.

P. P. członków Resursy Rzemieśniczej w Łowiczu prosimy o przybycie w d. 2 Lutego 1922 r. o godzinie 3-ej p. p. do lokalu Resursy na **Ogólne zwyczajne zebranie członków.** Na zebraniu obecny będzie delegat Centr. Tow. Rzemieśln. WP. Inż. Kwasieberski.

Porządek dzienny zebrania:

1. Zagajenie
2. Wybór prezydium zebrania
3. Zatwierdzenie bilansu za rok ubiegły oraz sprawozdania z działalności Zarządu.
4. Podniesienie opłaty członkowskiej i wpisowego.
5. Sprawozdanie ze Zjazdu Rzemieśniczego w Warszawie.
6. Urządzenie Zjazdu Rzemieśniczego w Łowiczu.
7. Wybór Zarządu.
8. Wolne wnioski

W myśl § 18 statutu zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków. *Zarząd.*

Ugłoszenie.

W Sobotę dnia 4 Lutego 1922 r. odbędzie się w lokalu Resursy Rzemieśniczej w Łowiczu **ZABAWA TAŃCZUA** urozmaicona jednoaktówkami p. t. „Kuzynek“ i „Prelegent“

Początek zabawy punktualnie o godz. 8^{1/2} wieczorem. Wejście na zabawę dla członków 250 mk. dla wprowadzonych gości 350 mk. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Uwaga: na zabawę mają wstęp tylko członkowie Resursy i wprowadzani przez członków goście. *Zarząd.*

Najnowsza powieść

JANA TADEUSZA WRÓBLEWSKIEGO

Tułaczym szlakiem

wyszła z druku nakładem księgarni

M. Ostaszewska i S-ka w Warszawie

al. Jerozolimskie 23.

Do nabycia w księgarni K. Rybackiego

w Łowiczu.

Aleksander Gajewski zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez D. O. G. Łódź.

Stanisław Zegarowicz zgubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. Łowicz.

Stanisław Sokół zgubił dokument bezterminowego urlopu wyd. przez P. K. U. w Łowiczu.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.